

Sygn. akt II Ca 1288/13

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesława Buczek - Markowska
Sędziowie:	SSO Agnieszka Bednarek-Moraś (spr.) SSO Marzenna Ernest
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 lipca 2014 roku w S.

sprawy z wniosku **J. B. (1)**

z udziałem **R. B. (1), J. B. (2) i R. B. (2)**

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika R. B. (2)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Świnoujściu

z dnia 1 sierpnia 2013 r., sygn. akt I Ns 382/13

I. zmienia zaskarżone postanowienie w punkcie 1. w ten sposób, że stwierdza, iż spadek po W. B. zmarłej w dniu 09 kwietnia 2010 roku w Ś., ostatnio zamieszkałej w Ś. przy ul. (...) na podstawie testamentu notarialnego sporządzonego w dniu 23 sierpnia 2005 roku przed asesorem notarialnym K. K., zastępcą notariusza E. K. (rep. A nr 5854/2005), w całości wprost nabył syn R. B. (1), syn S. i W.;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. ustala, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego każdy we własnym zakresie.

Sygn. akt II Ca 1288/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu w punkcie 1. stwierdził, że spadek po W. B., zmarłej w dniu 09 kwietnia 2010 roku w Ś., ostatnio zamieszkałej w Ś. przy ulicy (...), nabyli wprost na podstawie

ustawy synowie R. B. (1), R. B. (2) i J. B. (2) każdy w udziale do 1/3 spadku; w punkcie 2. ustalił, że koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie wnioskodawca i uczestnicy postępowania ponoszą we własnym zakresie.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i prawnym:

Spadkodawczyni W. B. zmarła w dniu 09 kwietnia 2010r. w Ś.. Przed śmiercią zamieszkiwała w Ś.. W chwili śmierci spadkodawczyni była wdową. Spadkodawczyni miała czworo dzieci - synów R. B. (1), J. B. (2), R. B. (2) i J. B. (3). J. B. (3) zmarł przed spadkodawczynią, nie posiadał dzieci. Spadkodawczyni nie sporządziła testamentu. Uczestnicy postępowania o śmierci spadkodawczyni dowiedzieli się w dniu jej śmierci. Nie zrzekli się dziedziczenia, ani nie zostali uznani za niegodnych dziedziczenia.

Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z art. 1025 § 1 k.c. sąd na wniosek osoby mającej w tym interes stwierdza nabycie spadku przez spadkobiercę. Uczestnicy postępowania nie kwestionowali interesu prawnego wnioskodawcy we wszczęciu niniejszego postępowania, jak również tego że przeprowadzenie postępowania w niniejszej sprawie jest koniecznym do przeprowadzenia sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po innej osobie. W myśl art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Stosownie zaś do treści 926 § 2 k.c. dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Stosownie do treści art. 670 § 1 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. W niniejszej sprawie brak było podstaw dowodowych do ustalenia, że spadkodawczyni sporządziła testament. W związku z tym zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu cywilnego regulujące dziedziczenie ustawowe.

Sąd Rejonowy przywołał treść art. 931 § 1 k.c., który stanowi, że w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Z treści aktów stanu cywilnego i zapewnień spadkowych uczestników postępowania wynika, że zmarła w chwili śmierci była wdową. Spadkodawczyni miała czworo dzieci - przy czym w chwili otwarcia spadku żyło troje z nich tj. uczestnicy postępowania. Syn spadkodawczyni J. B. (3) zmarł przed spadkodawczynią i w związku z tym nie mógł dziedziczyć po niej. Zgodnie z art. 927 § 1 k.c. nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku, ani osoba prawna, która w tym czasie nie istnieje. Z zapewnień spadkowych uczestników postępowania wynika, że J. B. (4) nie miał dzieci. Do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłej należeli więc wyłącznie uczestnicy postępowania. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie ujawniło żadnych okoliczności, które mogłyby spowodować wyłączenie uczestników postępowania ód dziedziczenia, a w szczególności nie zrzekli się oni dziedziczenia i nie zostali uznani za niegodnych dziedziczenia. W tak ustalonych okolicznościach Sąd Rejonowy stwierdził, że uczestnicy postępowania nabyli spadek wprost, gdyż nie złożyli w ustawowym terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku lub o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Art. 1015 § 1 k.c. stanowi, że oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Zgodnie z art. 1015 § 2 k.c. brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba nie mającą pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Ustalenia w niniejszej sprawie Sąd poczynił na podstawie niekwestionowanych przez strony aktów stanu cywilnego oraz zapewnień spadkowych uczestników postępowania.

W pkt 2 postanowienia Sąd I instancji orzekł o kosztach postępowania stosownie do treści art. 520 § 1 k.c. Zdaniem Sądu brak było podstaw do odstąpienia od ogólnej zasady postępowania nieprocesowego, iż każdy z uczestników ponowi we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Niewątpliwie zarówno wnioskodawca i uczestnicy postępowania mieli interes w uregulowaniu dziedziczenia po spadkodawczyni, a ich interesy nie były sprzeczne.

Apelację zatytułowaną „zażalenie” od powyższego orzeczenia wywiódł uczestnik R. B. (2), wnosząc o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w Sądzie Rejonowym w Świnoujściu.

Apelujący podał, iż Sąd Rejonowy stwierdził nabycie spadku po W. B. na podstawie ustawy, natomiast spadek nabył uczestnik R. B. (1) na podstawie testamentu.

W uzasadnieniu apelacji uczestnik podał, że Sąd Rejonowy wydał orzeczenie nie będąc poinformowany przez uczestników i wnioskodawcy, że zmarła 09.04.2010 w Ś. W. B. pozostawiła po sobie Testament w formie Aktu Notarialnego na podstawie, którego do całości spadku powołała uczestnika R. B. (1). O fakcie sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu, skarżący powziął wiadomość już po wysłaniu orzeczenia przez sąd I instancji.

Do apelacji uczestnik dołączył odpis testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego z dnia 23 sierpnia 2005r. Apelujący w późniejszym piśmie procesowym podał, iż nie kwestionuje testamentu.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 lipca 2014 r. uczestnicy J. B. (2) i R. B. (1) oświadczyli, iż nie sprzeciwia się uwzględnieniu apelacji i nie kwestionują testamentu spadkodawczyni z dnia 23 sierpnia 2005 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja uczestnika R. B. (2) doprowadziła do zmiany orzeczenia Sądu I instancji wyłącznie z uwagi na ujawnienie się w postępowaniu apelacyjnym nowego dowodu w postaci testamentu spadkodawczyni.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd Odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże – powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98 i in.). Merytoryczny charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd Odwoławczy wydaje orzeczenie uwzględniając stan sprawy istniejący na datę zamknięcia rozprawy apelacyjnej (art. 316 k.p.c.).

Ma to istotne znaczenie, gdyż stosownie do treści art. 670 § 1 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą.

Na wstępie rozważań prawnych wskazać należy, że tytuł powołania do spadku jest podstawowym i koniecznym wymogiem dziedziczenia, jednakże tytuł nie przesądza jeszcze o tym, czy dana osoba rzeczywiście będzie spadkobiercą. Drugim, koniecznym wymogiem jest bowiem posiadanie zdolności do dziedziczenia po danym spadkodawcy. Brak tej zdolności lub jej pozbawienie po otwarciu spadku pozbawia także tytułu powołania do dziedziczenia. Prawo polskie zna dwa tytuły powołania do spadku, mianowicie ustawę i testament.

Powołanie do dziedziczenia z ustawy regulują art. 931-937 k.c. Stąd też ustawa ściśle określa nie tylko krąg spadkobierców ustawowych, ale także kolejność powoływania do spadku osób z tego kręgu. Spadkobiercami ustawowymi mogą być osoby fizyczne, które łączyła ze spadkodawcą wskazana w ustawie więź rodzinna lub prawna oraz, w ostatniej kolejności, spadkobiercą będzie - w razie braku osób fizycznych uprawnionych do dziedziczenia ustawowego- gmina ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy lub Skarb Państwa (art. 935 k.c.).

Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku ma miejsce jednak tylko wówczas, gdy spadkodawca nie pozostawił testamentu. Zasada ta zabezpiecza pełną realizację swobody w dysponowaniu majątkiem na wypadek śmierci. Testamentowy tytuł powołania do spadku wyłącza- z zastrzeżeniem wyjątku określonego w art. 926 § 3 k.c.- powołanie z ustawy, także wówczas, gdy osoby powołane w testamencie należą do kręgu spadkobierców ustawowych.

Jak wynika z powyższego spadkodawca ma więc prawo dokonać wyboru kręgu spadkobierców, którzy mają odziedziczyć jego majątek.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wnikliwej ocenie, ustalając na datę wydania zaskarżonego orzeczenia prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Sąd Odwoławczy podziela przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, tym samym akceptuje poczynione w oparciu o te oceny ustalenia faktyczne, za wyjątkiem ustalenia dotyczącego faktu czy spadkodawczyni pozostawiła po sobie testament, uznając je za własne, bez ich ponownego przytaczania, z uwzględnieniem uwag poczynionych w dalszej części uzasadnienia w oparciu o dodatkowo ujawnione w postępowaniu apelacyjnym dowody. Sąd Okręgowy podziela również rozważania prawne Sądu Rejonowego, przy czym z uwagi na zmianę stanu faktycznego koniecznym było ich zastosowanie w sposób odmienny.

W przedmiotowej sprawie istotną okolicznością mającą wpływ na wynik postępowania był fakt, że już po wydaniu zaskarżonego postanowienia ujawniony został testament, który sporządziła spadkodawczyni W. B. w dniu 23 sierpnia 2005 roku w Kancelarii Notarialnej w Ś. przed asesorem notarialnym K. K., zastępcą notariusza E. K.. Przedmiotowy testament ma formę aktu notarialnego rep. A (...). Otwarcie i ogłoszenie testamentu nastąpiło na rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w dniu 29 lipca 2014 r., o czym poczyniono na nim wzmiankę. Z treści testamentu wynika, iż W. B. odwołała w całości testament sporządzony przed notariuszem E. K. w dniu 5 sierpnia 2004 roku za nr rep. A 4840/2004 oraz oświadczyła, że powołuje do całego spadku swojego syna R. B. (1), syna S.. Brak podstaw do przyjęcia, by spadkodawczyni w okresie późniejszym zmieniła lub odwołała ten testament lub też sporządziła kolejny.

Testament spadkodawczyni z 23 sierpnia 2005 r. sporządzony został w formie aktu notarialnego, a zatem w formie przewidzianej w ustawie, miał jednoznaczną treść, której żadna ze stron postępowania, mimo znajomości jego treści i daty sporządzenia, nie zakwestionowała. W toku postępowania nie ujawniły się również żadne okoliczności, które mogłyby skutkować stwierdzeniem nieważności tegoż testamentu w oparciu o przepis art. 945 § 1 pkt. 1 k.c., który stanowi, że jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Z tych względów Sąd II instancji przyjął, że spadkodawczyni w sposób ważny powołała do dziedziczenia po niej osobę wskazaną w testamencie, a mianowicie syna R. B. (1) i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I postanowienia. R. B. (1) nie odrzucił bowiem spadku, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, nie złożył też oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza dlatego stwierdzono, iż nabycie spadku nastąpiło wprost.

W pozostałym zakresie, co do orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania przed Sadem I instancji, apelacja została oddalona w oparciu o przepis art. 385 k.p.c., Sąd Odwoławczy nie znalazł bowiem podstawy od odstąpienia od ogólnej zasady regulującej ponoszenie kosztów postępowania w postępowaniu nieprocesowym w ten sposób, iż każda ze stron ponosi je we własnym zakresie - art. 520 § 1 k.p.c.. Również na tej podstawie rozstrzygnięto o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Marzena Ernest SSO Wiesława Buczek-Markowska SSO Agnieszka Bednarek-Moraś